

Sygn. akt II KO 88/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. O.**

w związku z jego zażaleniem na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 14 maja 2021 r., sygn. akt PR Ds. (...), po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2021 r., wniosku Sądu Rejonowego w W., zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 24 września 2021 r., sygn. akt II Kp (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.,

**p o s t a n o w i ł:**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy podał, że zawisła przed nim sprawa dotyczy zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, które wydano w związku z zawiadomieniem M.O. o rzekomym przekroczeniu uprawnień przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w W. oraz sędziów Sądu Rejonowego w W., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., co świadczyć ma o wystąpieniu szczególnych okoliczności przemawiających za przedmiotową inicjatywą.

Nadto, w ocenie Sądu właściwego, rozpoznanie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa przez tenże Sąd, w sytuacji, gdy zawiadomienie o przestępstwie dotyczy sędziego orzekającego w tym Sądzie, a przy tym przed tym właśnie Sądem toczyło się postępowanie, w ramach którego skarżący dopatruje się popełnienia przestępstwa przez sędziego wskazanego w zawiadomieniu, mogłoby rodzić wątpliwości co do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny. W tych okolicznościach

zdaniem Sądu właściwego dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek Sądu Rejonowego nie jest zasadny.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się trafnie, że hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy (zob. np. postanowienie SN z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że sam fakt, iż postępowanie zażaleniowe dotyczy prokuratorów oraz sędziów Sądu właściwego, a przy tym przed tym właśnie Sądem toczyło się postępowanie, w ramach którego skarżący dopatruje się popełnienia przestępstwa przez sędziego wskazanego w zawiadomieniu, nie oznacza automatycznie konieczności przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki z art. 37 k.p.k. przez możliwość zrodzenia się w opinii publicznej wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności wszystkich sędziów Sądu właściwego, a taka bowiem okoliczność skutkować dopiero powinna skorzystaniem z regulacji art. 37 k.p.k. Trzeba bowiem uwzględnić realia rozpatrywanej sprawy.

W tym wypadku złożone zawiadomienie o przestępstwie dotyczy m.in. zarzutów stawianych prokuratorom i sędziom Sądu właściwego w związku z ich działalnością orzeczniczą. Należy również zauważyć, że przeciwko tym podmiotom nie toczy się postępowanie dyscyplinarne o te same zachowania. W tych okolicznościach przekazywanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi równorzędnemu jest niecelowe. Wcale bowiem nie służyłoby wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sędziów, lecz przeciwnie, mogłoby zrodzić przekonanie o łatwości manipulowania ustawową właściwością sądów. W tym kontekście trzeba także mieć na uwadze treść zawiadomienia o przestępstwie składanego przez M. O. i wniesionego zażalenia na prokuratorskie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Dają one podstawę do stwierdzenia, że nie można akceptować zarzutów sprowadzających się do prezentowania stanowiska, iż kwestionowane w toku postępowania karnego określone czynności lub ich brak automatycznie stanowią zachowania o charakterze przestępczym. Taka metoda, często stosowana przez uczestników postępowań karnych, nie powinna w konsekwencji prowadzić do odstąpienia od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Nie ma bowiem uzasadnionych podstaw do podzielenia wyrażonej

przez Sąd Rejonowy obawy, że rozpoznanie zażalenia przez ten Sąd może narazić na szwank dobro wymiaru sprawiedliwości.

W przedmiotowej inicjatywie nie powołano się zatem na realną możliwość wystąpienia w odbiorze społecznym wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy w Sądzie właściwym. Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do uznania, że przedmiot zażalenia wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie, dobro to nakazuje, aby sądy nie uchylały się od obiektywnego rozstrzygania spraw, które dotyczą innych sędziów. W ten właśnie sposób wzmacniać będą zaufanie do ich niezależności i niezawisłości.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.